

Coraz mniej charakteru świąt Bożego Narodzenia

Ks. Lucjan Kamiński, SDB

Chrystus narodził się ponad 2 tysiące lat temu w Betlejem odległym ok. 7 km od Jerozolimy. Jest to fakt historyczny nie tylko zapisany przez Ewangelistów ale i przez niektórych historyków żydowskich i pogańskich. Chrystus-Mesjasz był zapowiadany przez proroków

Dla nas katolików narodzenie Jezusa to prawda wiary: że Syn Boży stał się człowiekiem i przyszedł na świat aby nas pojednać z Bogiem.

Ktoś już powiedział, że „coraz mniej charakteru świąt Bożego Narodzenia zarówno w świecie jak i w Polsce. Boże Narodzenie przykrywa się tanią dekoracją, a życzenia na pocztówkach w sensie religijnym zastępuje się innymi frazesami nie mającymi związku z narodzeniem Jezusa.

W Wielkiej Brytanii w tygł religijnym, Boże Narodzenie to święto choinki i prezentów. Większość Londyńczyków nie wierzy, że Jezus narodził się w stajence betlejemskiej. Wprowadzono absurdalny zakaz śpiewania i grania kołęd aby nie urazić wyznawców innych religii. Zagrożony też jest „indyk bożonarodzeniowy”, którym dzieci mogą poparzyć sobie palce. W uniwersyteckim mieście Oxford są próby aby zamiast święta Bożego Narodzenia wprowadzić święto „Światła Zimowego”-Winter Light.

Co to nam Polakom przypomina?

Przypominają się nam czasy PRL-u kiedy to św. Mikołaja usiłowano zastąpić Dziadkiem Mrozem, a zabawa sylwestrowa miała wyeliminować święta Bożego Narodzenia.

Runął już dawno mur berliński, wszechwładny ZSRR rozmiął się na drobne, system komunistyczny został skompromitowany, ale pozostała nadal walka z Bogiem i Kościołem oraz ze wszystkim co nosi znamiona chrześcijańskie. trwa ofensywa przeciwko chrześcijaństwu, a nawet przybiera na sile.

Kiedy projekt dnia wolnego na dzień Trzech Króli, autorstwa pana J Kropiwnickiego, wpłynął do Sejmu, a Konferencja Episkopatu Polski prosiła marszałka Sejmu o poparcie tego projektu, wówczas klub poselski PO złożył wniosek o odrzucenie projektu. Co więcej, klub PO postanowił ukarać posłów, którzy wbrew partyjnej dyscyplinie głosowali za wprowadzeniem Święta Trzech Króli jako dnia wolnego od pracy. Podobna sytuacja się powtórzyła niedawno gdy chodzi o dzień 24 grudnia czyli wigilię do Bożego Narodzenia. Około 80% Polaków chciałoby całą wigilię Bożego Narodzenia spędzić z rodziną. Nic nie wskazuje na to aby coś się tu w przyszłości miało zmienić. Politycy, szczególnie ci z lewej strony, mówią podobnie jak w sprawie święta Trzech Króli: „Polskę nie stać na kolejny wolny dzień. Ekonomiści zdążyli już nawet wyliczyć, że każdy dzień wolny od pracy to 500 wybudowanych mieszkań mniej. Jeśli chcemy dogonić poziomem bogatsze kraje europejskie to musimy pracować dłużej i wydajniej.

W tym miejscu nie wiem czy się śmiać czy płakać?

Ta naiwna argumentacja przypomina mi sytuację na Kubie. Swego czasu komendant Fidel Castro na Kubie zniósł święto Bożego Narodzenia nakazując swoim obywatelom w tym dniu z maczetami maszerować na pola do ścinania trzciny cukrowej. W dniu 25 grudnia kiedy cały świat cieszył się świętowaniem w tym czasie „pueblo cubano” - naród kubański ciężko i w pocie czoła pracował przy zbiorach trzciny. Argumentacja była podobna: Fidel Castro przez pracę 25 grudnia chciał uczynić swój kraj bogatszym a nawet

Recenzja z tamtej strony sceny

Ryszard Urbaniak



Agnieszka Hajdukiewicz, Paweł Janikowski, Ryszard Urbaniak, Magda Szymańska, ks. Bogdan Michalski, siedzi: Maciej Danek

Nadszedł w końcu długo oczekiwany wieczór. 10 stycznia 2009 roku; wraz z Maciejem Dankiem, Agnieszką Hajdukiewicz, Bogusią Kizior, Magdą Szymańską, ks. Bogdanem Michalskim, Bogdanem Komorniczakiem i Pawłem Janikowskim wzięliśmy udział w wieczorze poetycko-muzycznym pod tytułem „Zatoka Poezji”.

Kaplica Matki Bożej Patronki Emigrantów przy ośrodku East Bay Polish American Association w Martinez, Kalifornia wypełniona była po brzegi. To chyba jednak nie odzwierciedla zaistniałej sytuacji; ona pękała w szwach. Pierwsze uczucie ulgi. Tytuł znajomych, nieznanym. Wspaniale. Utwory swoich kolegów już znałem z prób. Fajne. Bałem się o siebie. Czy spali mnie trema? Jasne światła reflektorów przy wchodzeniu na scenę oddzieliły mnie od widowni. Przyjacielski mikrofon jakby pochylał się w moją stronę. Tłukące się niebotycznie serce nie rozerwało o mało piersi. Nie do upilnowania pot – ochładzał. Nawet drgający głos pasował do scenerii. Byłem uratowany. Czytałem wiersz po wierszu. Schodziłem ze sceny, aby wrócić na swój kolejny segment. Nawet chyba nie słyszałem, ale czułem oklaski. Nie mogę zawieść.

Wśród innych siedziała moja żona. To ona martwiła się często, „że mi podcina skrzydła”. Kochana. Nie wie chyba, że to dzięki niej dalej fruwać. Bo ona pilnuje po prostu mej wysokości latania. Bez niej wleciałbym ponad samego siebie i spadł niechybnie na samo dno. W przepaść bez powrotu.

Nie mogę nie wymienić tych wszystkich niewidocznych na scenie, a bez których występ by się nie odbył: Genowefa Brodzewska, Marta Danek, Kasia Janikowska, Albert Michta, Hanna Komorniczak, Ryszard Mleczo, Magda Szymańska, Iwona Urbaniak, Iwona Sartan, która przygotowała wspaniałą poczęstunek i wraz z Bogusią były autorkami przetworzenia „gołej” kafetierii w teatralny wernisarz oraz niezastąpiony w swej pracowitości – Marian Kizior, który nie tylko przygotował piękną wystawę grafik swojej żony, ale zrobił tyle różnych rzeczy, że bez jego technicznej pomocy nie byłoby tego występu. Dziękuję wszystkim.

Zarobiliśmy wiele. Dzięki temu, dzięki szczodrości polskiego społeczeństwa i instytucji, dzięki pomocy prasy, więcej niż dotychczas prześlemy do Kazachstanu. Niech tamci Polacy czują, że o nich pamiętamy, że nie zapomnimy.

Za rok pewnie znowu się spotkamy. Już dziś zapraszam. Zaznaczcie w kalendarzach; przyjdźcie.

A więc ...do zobaczenia. □

prześcignąć Stany Zjednoczone, gdy chodzi o dobrobyt.

Czy Kuba opływa w dobrobycie? Kto chce się przekonać niech jedzie i zobaczy na własne oczy! Panowie politycy, zwłaszcza ci z lewej strony i ci co myślą podobnie, to nie tędy droga do dobrobytu czy do poprawy sytuacji ekonomicznej. □

Danuta Delnitz, M.D., Ph.D.

Diplomate of American Board
Of Family Practice

Family Medical Center, Inc.
34052 La Plaza – Suite 102
Dana Point, CA 92629

Tel (949) 240-8555

Fax (949) 240-9040

Mówimy po polsku

Film „Defiance” interwencja o prawdę historyczną.

Franciszek Gajek,

Blogmedia24.pl

Wielu Polaków jest oburzonych kłamstwami historycznymi w filmie „Defiance”, który wszedł na ekrany kin amerykańskich w grudniu ub.r. i wystosowali list do Prezydenta i Premiera RP a także do wielu instytucji państwowych z protestem. Poniżej zamieszczamy tekst protestu.

My niżej podpisani stanowczo protestujemy przeciw emisji, tak w Polsce, jak i na świecie kłamliwego, całkowicie fałszującego prawdę historyczną filmu „Defiance”, który przedstawiając zwykłych zbrodniarzy jako bohaterów, obraża pamięć setek bezbronnych polskich cywilów, zamordowanych w czasie wojny.

W Ameryce film ten otrzymuje entuzjastyczne recenzje zachwyconych

nim krytyków. Wszyscy są wzruszeni pięknem i „autentyzmem”, historii braci Bielskich i ich żydowskiego oddziału, który w filmowej fikcji dzielnie walczy z hitlerowskim okupantem, ratując przed holocaustem tysiące ludzi. Scenariusz filmu oparty jest na częstej prawdzie, a charakter działalności braci Bielskich w nim zarysowany, z **bezwzględnych rozbójników, czyni bohaterów.**

Fakty:

Wbrew temu, co można obejrzyć w filmie „Defiance” oddział braci Bielskich, w świetle swoich własnych oświadczeń, mimo swej znacznej liczebności, nie prowadził prawie żadnych walk z Niemcami.

Na terenie pobliskiej miejscowości Naliboki, w puszczy gromadzili się rozbitkowie z Czerwonej Armii, tam też chroniła się ludność żydowska. Żydzi utworzyli dwa duże „obozy rodzinne”. Pierwszym zawiadywali bracia Bielscy (Tewje, Asael, Zus i Aron). Schronili się w nim uciekinierzy z Naliboków i pobliskich miejscowości. W 1944 r. liczył on 941 osób, w tym sporo kobiet i dzieci. Tylko 162 osoby były uzbrojone. Oboz drugi, pod dowództwem Simchy Zorina, gromadził uciekinierów z gett. Liczył 562 osoby (w tym 73 uzbrojone) i przez cały okres wojny nie stoczył żadnej znaczącej potyczki z Wehrmachtem.

Głównym zajęciem tego żydowskiego zgrupowania „partyzanckiego” było zdobywanie prowiantu dla swoich grup i partyzantów rosyjskich poprzez napadanie na polskie i białoruskie wsie w ramach tzw. akcji aprowicacyjnych, polegających na rabowaniu z resztek żywności, głodujących w czasie wojny, chłopów.

Ich celu nie stanowiła bezpośrednia walka z Niemcami, najważniejsze było bowiem przeżycie wojny. Obozy były jednak podporządkowane sowieckiemu dowództwu i na jego żądanie musiały każdorazowo wydzielać kontyngent uzbrojonych mężczyzn „na akcje”. Sowietci nie tolerowali na tym terytorium żadnych „obcych” sił, o czym świadczy bezwzględne zwalczanie polskiej partyzantki. Żydom pozostawili jednak ogromną autonomię, pozwalając im utrzymywać w obozie nawet synagogę.

Niestety okazało się, że w czasie owych akcji żydowskie bojówki odznaczały się szczególną brutalnością nawet na tle, słynących ze swego okrucieństwa, „partyzantów” sowieckich. Fakty te zostały potwierdzone zarówno poprzez relacje świadków jak też raporty Armii Krajowej, donoszące o przypadkach morderstw na bezbronnych chłopach i gwałtach na polskich kobietach.

Film „Defiance” pokazuje walki „partyzantów” Bielskiego z hitlerowcami. W rzeczywistości największą i najsłynniejszą „bitwą”, jaką stoczył

Gajek - Defiance do str. 20

Gajek - Defiance ze str. 19

w czasie wojny jego oddział, był pogrom polskiej ludności cywilnej w Nalibokach, którego żydowska bojówka dokonała razem z „partyzantami” sowieckimi 8 maja 1943 r. W czasie tej masakry zginęło ok. 120 bezbronnych osób, w tym kobiety i dzieci.

Zdecydowana większość ludzi oglądających emitowany na całym świecie film „Defiance” nie zna podstawowych faktów z historii Polski. Tym bardziej nie może wiedzieć o tym, jakich czynów dopuszczał się oddział. Są przekonani, że to, co oglądają na ekranie to prawda i z niej będą uczyć się wojennej historii Polski. Ponieważ od lat także w Polsce nie dba się o pamięć historyczną i praktycznie nie prezentuje się filmów, ukazujących wojenne losy naszego narodu, na podstawie hollywoodzkiej superprodukcji „Defiance” będą wychowywać się

**Dzwoń do Polski
1 cent za minutę
z każdego telefonu, teraz... dzisiaj**

Informacja na www.PoloniaSF.org

Kliknij na kartę telefoniczną w lewym górnym rogu strony